

OBOWIĄZEK UJAWNIANIA DANYCH I INFORMACJI DOTYCZĄCYCH PRZEDSIĘBIORCÓW W KONTEKŚCIE ZASADY BEZPIECZEŃSTWA OBROTU

1. Rozważania dotyczące zasad prawa cywilnego wymagają – jak się wydaje – podkreślenia, iż wobec powszechnej akceptacji zasady jedności prawa cywilnego, część prawa cywilnego znajduje zastosowanie w cywilnych stosunkach gospodarczych. Nie znajduje już normatywnego uzasadnienia pogląd, że w systemie obowiązującego prawa polskiego można wyróżnić odrębną gałąź prawa handlowego.¹ Tym bardziej trudno zgodzić się z koncepcją, w myśl której normy prawa regulujące stosunki gospodarcze – uznawane przez panujący pogląd za część prawa cywilnego – miałyby zarazem stanowić składnik odrębnej, kompleksowej gałęzi prawa gospodarczego, łącznie z normami publicznoprawnymi².

Zasada jedności prawa cywilnego wyparła dualistyczną koncepcję prawa prywatnego, która powszechnie była akceptowana przed wejściem w życie kodeksu cywilnego z 1964 r. Koncepcję tę realizował zwłaszcza kodeks handlowy z 1934 r.³ Stosunek kodeksu handlowego do przepisów prawa cywilnego wynikał z art. 1 k.h., który stanowił, iż „w stosunkach handlowych obowiązują w braku przepisów kodeksu handlowego lub powszechnego w państwie prawa zwyczajowego przepisy prawa cywilnego”. Jak się podkreśla w literaturze⁴, na tej podstawie ukształtował się dominujący pogląd, według którego prawo cywilne stanowiło w stosunkach handlowych „źródło drugorzędne, idące dopiero po przepisach pozytywnego i zwyczajowego prawa handlowego”. Miało ono mieć znaczenie tylko posiłkowe i uzupełniające⁵.

1 Z. Radwański, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2007, s. 12; J. Szajkowski i S. Sołtysiński, (w:) S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz do art. 1–150*, tom I Warszawa 2001, s. 4 i 18–25; M. Safjan, (w:) *System prawa prywatnego. Prawo cywilne – część ogólna*, t. 1, Warszawa 2007, s. 5–6; W.J. Katner (red.), *Prawo cywilne i handlowe w zarysie*, Kraków 2004, s. 24.

2 Z. Radwański, *op. cit.*, s. 12.

3 Dz.U. Nr 57, poz. 502 z późn. zm.

4 Por. S. Sołtysiński (w:) S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz do art. 1–150*, t. 1, Warszawa 2001, s. 18 i powołana tam literatura.

5 M. Honzatko (w:) T. Dziurzyński, Z. Fenichel, M. Honzatko, *Kodeks handlowy. Komentarz*, t. 1, Kraków 1935, s. 6, cyt. za S. Sołtysiński, *op. cit.*, s. 18.

Ostatnie lata XX wieku to okres ponownej dyskusji na temat zasady jednności prawa cywilnego, której skutkiem była dość powszechnie akceptowana konkluzja o braku powodów powrotu do dualistycznej koncepcji prawa prywatnego. Jednocześnie sformułowano pogląd o „ograniczonej autonomii prawa spółek handlowych”⁶. Jak się wydaje, wyrazem tej ograniczonej autonomii jest art. 2 kodeksu spółek handlowych. Przepis ten stanowi, iż w sprawach określonych w art. 1 § 1, nieuregulowanych w ustawie, stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego. Jeżeli wymaga tego właściwość (natura) stosunku prawnego spółki handlowej, przepisy Kodeksu cywilnego stosuje się odpowiednio. W zgodzie z zasadą jednności prawa cywilnego, powołany przepis nakazuje w sprawach nieuregulowanych przepisami ksh. stosować wprost przepisy k.c. Jednocześnie, jako wyjątek od tej zasady, dopuszcza stosowanie przepisów k.c. odpowiednio, gdy wymaga tego właściwość (natura) stosunku prawnego spółki handlowej. Zdanie drugie art. 2 ksh. stanowi zatem wyraz ograniczonej autonomii prawa spółek handlowych.

2. Jeżeli więc nie budzi wątpliwości, iż część prawa cywilnego znajduje zastosowanie w cywilnych stosunkach gospodarczych, powstaje pytanie o ogólne zasady prawa cywilnego i ich interpretację na gruncie regulacji stosunków obrotu gospodarczego (profesjonalnego). Odpowiadając na to pytanie, należy podkreślić, że na gruncie tej części prawa cywilnego, z oczywistych względów, mają zastosowanie zasady prawa cywilnego w ich ogólnej postaci. Jednakże można zauważyć pewną ich specyfikę wynikającą ze szczególnego charakteru cywilnych stosunków gospodarczych na tle pozostałych stosunków cywilnoprawnych. Z drugiej strony prawo gospodarcze prywatne, jak wykazano w literaturze⁷, rządzi się także swoimi własnymi zasadami. W obu wypadkach, tj. zasad ogólnych prawa cywilnego stosowanych do cywilnoprawnych stosunków gospodarczych oraz zasad własnych prawa gospodarczego prywatnego, ich formułowanie i interpretowanie wymaga zauważenia ścisłego związku prawa regulującego stosunki gospodarcze z obiektywnymi prawidłami ekonomii⁸.

3. Tradycyjną zasadą prawa cywilnego jest zasada bezpieczeństwa obrotu (bezpieczeństwa i pewności obrotu). Jak podkreśla A. Stelmachowski⁹, jej istnienie – mimo iż nie została wprost sformułowana w żadnym przepisie typu klauzuli generalnej – nie budzi wątpliwości. Co więcej, jest to jedna z tych tradycyjnych zasad,

6 *Ibidem*

7 C. Żuławska, *Zasady prawa gospodarczego prywatnego*, Warszawa 1999, s. 47 i nast.; a także J. Okolski (red.), *Prawo handlowe*, Warszawa 1999, s. 14–15; A. Kidyba, *Prawo handlowe*, Warszawa 2004, s. 3; A. Śmieja, *op. cit.*, s. 42–44; A. Doliwa, (w:) T. Mróz, M. Stec (red.), *Prawo gospodarcze prywatne*, Warszawa 2005, s. 11–19.

8 A. Stelmachowski, *Zarys teorii prawa cywilnego*, Warszawa 1998, s. 56; C. Żuławska, *op. cit.*, s. 47; J. Rajski, *Prawo o kontraktach w obrocie gospodarczym*, Warszawa 2000, s. 33; R.T. Stroiński, *Ekonomiczna analiza prawa czyli w poszukiwaniu efektywności*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2002, nr 3, s. 549.

9 A. Stelmachowski, *op. cit.*, s. 99.

które wywarły szczególnie silne piętno na obowiązującym prawie cywilnym. Podkreślić należy, iż przytoczona myśl została sformułowana pod koniec lat sześćdziesiątych ubiegłego wieku¹⁰, a więc w okresie gospodarki planowej. Nawet wówczas zasada ta nie była kwestionowana, aczkolwiek niewątpliwie istniała tendencja do ograniczenia zakresu jej stosowania, zwłaszcza z uwagi na szczególną ochronę własności państwowej, jaką wówczas również ustawodawstwo cywilne musiało respektować.

W warunkach gospodarki rynkowej, na gruncie obrotu gospodarczego, zasada ta nabiera szczególnego znaczenia. Uczestnictwo w obrocie gospodarczym jest nieodłączną cechą każdej działalności gospodarczej¹¹. Dzisiejsza skala i zakres aktywności gospodarczej wymaga stworzenia szczególnych instytucji zapewniających bezpieczeństwo obrotu. W obrocie powszechnym zagrożenia bezpieczeństwa obrotu wydają się mieć mniejszą skalę, a taką samą wagę należy wiązać z pewnością obrotu. Skala zagrożeń bezpieczeństwa obrotu gospodarczego jest niewątpliwie większa. Dla bezpieczeństwa obrotu prawnego w sferze stosunków gospodarczych szczególnie istotne znaczenie ma jawność danych dotyczących sytuacji prawnej oraz ekonomicznej przedsiębiorcy. Z tego powodu, zasadniczym aspektem realizowania zasady bezpieczeństwa obrotu na gruncie stosunków gospodarczych jest funkcjonowanie rejestrów, ujawniających dane dotyczące przedsiębiorców.

4. Instytucja rejestrów przedsiębiorców wywodzi się ze średniowiecznych metryk organizacji kupców i rzemieślników. Powstanie tego rodzaju ewidencji, najpierw we Włoszech i Hiszpanii, a od XIV wieku również na terenie Niemiec, było uwarunkowane rozwojem życia gospodarczego i uświadomieniem sobie konsekwencji konieczności ochrony interesów osób wchodzących w stosunki cywilnoprawne z osobami zajmującymi się osobiście lub wspólnie z innymi działalnością rzemieślniczą lub handlową. Z rozwojem życia gospodarczego i wzrostem stopnia jego złożoności prawnej poszerzał się zakres ujawnianych danych oraz wzrastało znaczenie rejestrów¹².

Rejestry przedsiębiorców oraz innych uczestników obrotu funkcjonują powszechnie w krajach Europy. Nie znaczy to, że stosowane systemy rejestracji są jednolite. Przede wszystkim nie wszystkie rejestry mają charakter sądowy. Oprócz sądów prowadzą je władze samorządowe lub organy administracji rządowej. Istnieją też rozwiązania mieszane, jak np. we Francji, gdzie centralny rejestr prowadzi Narodowy Instytut Własności Przemysłowej w ramach Ministerstwa Przemysłu, a lokalnie – sądy¹³.

10 Pierwsze wydanie Wstępu do teorii prawa cywilnego A. Stelmachowskiego ukazało się w 1969 r.

11 Por. orzeczenie SN z 6 grudnia 1991 r., III CZP 117/91, OSP 1992, z. 11–12, poz. 235.

12 Por. E. Norek, Krajowy Rejestr Sądowy i postępowanie rejestrowe, Warszawa 2001, s. 12 i nast.

13 *Ibidem*

W świetle Pierwszej Dyrektywy Rady z 9 marca 1968 r. w sprawie koordynacji, jakie są wymagane w Państwach Członkowskich od spółek w rozumieniu art. 58 akapit drugi Traktatu, w celu uzyskania ich równoważności w całej Wspólnocie, dla zapewnienia ochrony interesów zarówno wspólników, jak i osób trzecich¹⁴, nazywanej „dyrektywą o jawności”, rejestry te mogą być prowadzone przez sądy, organy administracji lub organy samorządu przedsiębiorców.

W Polsce funkcjonuje dualistyczny system rejestracji przedsiębiorców. Kryterium podziału ma charakter podmiotowy. O powstaniu obowiązku rejestracji nie decyduje rozmiar czy przedmiot podejmowanej działalności gospodarczej, lecz charakter podmiotu podejmującego taką działalność. Zgodnie z art. 14 ustawy z 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej¹⁵, ewidencja działalności gospodarczej obejmuje przedsiębiorców będących osobami fizycznymi, natomiast rejestr przedsiębiorców w Krajowym Rejestrze Sądowym¹⁶ obejmuje pozostałych przedsiębiorców (osoby prawne i jednostki organizacyjne niebędące osobami prawnymi, którym ustawa przyznaje zdolność prawną). Ewidencja działalności gospodarczej ma charakter administracyjny, prowadzenie tego rejestru w aktualnym stanie prawnym to obowiązek gminy, przekazany jako zadanie zlecone z zakresu administracji rządowej. Natomiast rejestr przedsiębiorców jest rejestrem sądowym, prowadzonym zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy o KRS) przez sądy rejonowe (sądy gospodarcze). Niewątpliwie ewidencję działalności gospodarczej można uznać za rejestr znacznie uproszczony w stosunku do rejestru przedsiębiorców. Dotyczy to zarówno procedury, jak i zakresu ujawnianych danych. Odnosi się to również do charakteru i skutków wpisu. Zróżnicowanie to, jak również utrzymanie odrębnej ewidencji, uzasadnia się tym, że większość przedsięwzięć gospodarczych osób fizycznych nie osiąga rozmiarów rodzących istotne zagrożenia dla bezpieczeństwa obrotu, natomiast liczba i zmienność inicjatyw gospodarczych osób fizycznych jest tak duża, że stosowanie tych samych zasad i procedur, które wydają się niezbędne w wypadku osób prawnych, może być uciążliwa zarówno dla samych wnioskodawców, jak i organizacyjnie dla sądów prowadzących rejestry. Wydaje się, że pewniejszym kryterium podziału byłby rozmiar prowadzonej działalności, mierzony wysokością przychodów netto uzyskiwanych w przyjętym okresie rozliczeniowym (np. dwóch kolejnych lat), podobnie jak przyjęto w odniesieniu do spółek cywilnych, ustanawiając w stosunku do jej wspólników obowiązek zgłoszenia spółki, po osiągnięciu wskazanego poziomu przychodów, do rejestru przedsiębiorców (art. 26 ksh.). Analogicznie – osoba fizyczna obciążona byłaby obowiązkiem zgłoszenia do rejestru przedsiębiorców i tym samym ujawnienia większego zakresu danych, gdy rozmiar jej działalności zwiększyłby się na tyle, że byłoby to wskazane ze względu na bezpieczeń-

14 Dz.U. UE. L. 68.65.8, Dz.U. UE–sp. 17–1–3.

15 Dz.U. z 2007 r. Nr 155, poz. 1095 z późn. zm.

16 Ustawa z 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (Dz.U. z 2007 r. Nr 168, poz. 1186).

stwo obrotu. Prowadzenie działalności gospodarczej w mniejszym rozmiarze nie wymagałoby ujawniania danych w szerszym zakresie niż aktualnie wymagane.

Nadmienić należy, że powołana wyżej „dyrektywa o jawności” nie obejmuje zakresem wszystkich przedsiębiorców. Zgodnie z art. 1 dyrektywy, środki koordynujące, zapisane w dyrektywie stosuje się w Polsce do spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, spółek akcyjnych i spółek komandytowo–akcyjnych, a w innych państwach członkowskich do odpowiedników tych spółek. Zatem nie wynika z niej obowiązek ujawniania w rejestrze każdego typu przedsiębiorców ani też konieczność stosowania jednolitych zasad rejestrowych bez względu na typ przedsiębiorcy. Dlatego też, przykładowo, prawo włoskie zwalnia z wpisu do rejestru drobnych przedsiębiorców, których działalność oparta jest na pracy własnej i członków rodziny, a w Wielkiej Brytanii wyłączone jest prowadzenie przedsiębiorstw jednoosobowych oraz w formie spółki zwykłej, jeżeli liczba wspólników nie przekracza dwudziestu¹⁷. Nie było też konieczności wprowadzenia w Polsce jednolitego rejestru obejmującego również przedsiębiorców będących osobami fizycznymi, co zakładała pierwotnie ustawa o Krajowym Rejestrze Sądowym.

5. Warunkiem, który musi być spełniony według postanowień „dyrektywy o jawności”, jest publiczny dostęp do rejestru wraz z możliwością uzyskiwania z niego wypisów oraz odpisów dokumentów stanowiących podstawę wpisu¹⁸. Zatem zasada jawności rejestru, rozumiana jako publiczny dostęp do danych rejestrowych obowiązuje powszechnie. Jej stosowanie jest warunkiem koniecznym z uwagi na funkcje rejestru w zakresie zasady bezpieczeństwa obrotu. Na gruncie prawa polskiego zasada jawności odnosi się zarówno do rejestru przedsiębiorców, jak i do ewidencji działalności gospodarczej. Można wyróżnić zasadę jawności formalnej i jawności materialnej¹⁹.

Zasadę jawności formalnej wyraża art. 8 ustawy o KRS. Zgodnie z art. 8 ust. 1, rejestr jest jawny. Każdy więc ma dostęp do danych ujawnionych w rejestrze oraz ma prawo otrzymać, również drogą elektroniczną, poświadczony odpisy, wyciągi i zaświadczenia i informacje Rejestru. W celu realizacji tej zasady powołano Centralną Informację KRS²⁰. Ustawa o KRS w art. 4 ust. 3 stwierdza, że odpisy, wyciągi i zaświadczenia z rejestru mają moc dokumentów wydawanych przez sąd. Zgodnie

17 E. Norek, *op. cit.*, s. 20.

18 J. Frąckowiak, Znaczenie regulacji przyjętej w ramach Unii Europejskiej dla polskiego prawa na przykładzie Pierwszej i Jedenastej Dyrektywy (w:) J. Kolasa (red.), *Wspólnoty Europejskie (Unia). Wybrane problemy prawne*, cz. II, Wrocław 1994, s. 137.

19 E. Krześ–Marszałkowska, *Wpisy w rejestrze przedsiębiorców dotyczące spółek handlowych*, Warszawa 2004, s. 3; E. Bieniek–Koronkiewicz, J. Sieńczyło–Chlabicz, *Skutki wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego*, „Glosa” 2002, nr 8, s. 17

20 Por. art. 4 i 6 ustawy o KRS oraz rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 19 grudnia 2006 r. w sprawie ustroju i organizacji Centralnej Informacji Krajowego Rejestru Sądowego oraz szczególnych zasad udzielania informacji z Rejestru i udostępniania kopii dokumentów z katalogu (Dz.U. Nr 247, poz. 1811 z późn. zm.).

z art. 10 ustawy o KRS, zasadą jawności objęte są też akta rejestrowe podmiotów wpisanych do rejestru przedsiębiorców. Stosownie do wymagań art. 3 dyrektywy „o jawności”, ustawa o KRS przewiduje w art. 4 ust. 2 pkt 1 prowadzenie przez Centralną Informację KRS elektronicznego katalogu dokumentów spółek (ograniczonego, stosownie do art. 8a ustawy o KRS, do dokumentów spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, spółek akcyjnych, spółek komandytowo-akcyjnych i spółek europejskich). Na podstawie art. 8a ust. 2, każdy ma prawo otrzymać z katalogu, drogą elektroniczną, poświadczony kopie dokumentów zawartych w katalogu.

Szczególną zasadę w zakresie jawności akt rejestrowych ustanawia art. 11 ustawy o KRS. Zgodnie z tym przepisem, w aktach rejestrowych prowadzi się zbiór wzorów podpisów osób upoważnionych do reprezentowania podmiotu wpisanego do rejestru. Każdy, zgodnie z regułą wynikającą z przepisu art. 11 ust. 2, ma prawo zapoznać się z tymi wzorami podpisów.

W aktualnym stanie prawnym możemy mówić o zasadzie rozszerzonej jawności formalnej. Zasada ta wynika z art. 13 ustawy o KRS. Przepis ten stanowi, że wpisy do rejestru podlegają obowiązkowi ogłoszenia w Monitorze Sądowym i Gospodarczym, chyba że ustawa stanowi inaczej. Wydaje się, że jawność rozszerzoną należy też łączyć z udostępnieniem informacji o podmiotach wpisanych do rejestru w ogólnodostępnych sieciach informatycznych. Stosownie do § 4 ust. 2 powołanego wyżej rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości, Centralna Informacja udostępnia bezpłatnie, w ogólnodostępnych sieciach informatycznych, a w szczególności za pośrednictwem Internetu, na stronie Ministerstwa Sprawiedliwości, informacje o podmiotach wpisanych do rejestrów. W przypadku przedsiębiorców informacje obejmują: firmę, numer KRS, numer REGON, numer NIP, siedzibę, adres siedziby, imiona i nazwiska oraz funkcje osób wchodzących w skład organu reprezentacji, a także sposób reprezentacji, datę wykreślenia z rejestru, a w przypadku spółek wymienionych w art. 8a ustawy o KRS – dodatkowo ujawnia się wykaz dokumentów złożonych do akt rejestrowych.

Zasada jawności formalnej ma zastosowanie również w odniesieniu do ewidencji działalności gospodarczej i to zarówno na gruncie aktualnie obowiązujących przepisów (art. 7a ustawy Prawo działalności gospodarczej²¹), jak i ustawy o swobodzie działalności gospodarczej (art. 24 ust. 1 i 2). Po wejściu w życie nowych przepisów, zasadą jawności objęte też będą akta ewidencyjne przedsiębiorcy wpisanego do ewidencji. Akta takie, obejmujące w szczególności dokumenty stanowiące podstawę wpisu, zgodnie z art. 25 ust. 1 ustawy o s.dz.g., będą prowadzone dla każdego przedsiębiorcy wpisanego do ewidencji.

21 Dz.U. Nr 101, poz. 1178 z późn. zm. Ustawa Prawo działalności gospodarczej utraciła moc na podstawie art. 66 ustawy z 2 lipca 2004 r. Przepisy wprowadzające ustawę o swobodzie działalności gospodarczej (Dz.U. Nr 173, poz. 1808 z późn. zm.), za wyjątkiem art. 7–7i, które tracą moc z dniem 30 września 2008 r. Utrzymane w mocy przepisy regulują aktualnie funkcjonowanie ewidencji działalności gospodarczej.

Na wzór Centralnej Informacji KRS, ustawa o s.dz.g. tworzy Centralną Informację o Działalności Gospodarczej (art. 41 ust. 1). Prowadzić ją ma minister właściwy do spraw gospodarki. Każdy zainteresowany będzie mógł otrzymać za pośrednictwem Centralnej Informacji o Działalności Gospodarczej zaświadczenie o treści wpisu do ewidencji lub informację o wpisie. Wzór stosownych urzędowych formularzy zostanie określony w drodze rozporządzenia ministra właściwego do spraw gospodarki.

Na gruncie ustawy o s.dz.g. (podobnie jak i dotychczas obowiązującego Prawa działalności gospodarczej) nie można mówić o jawności formalnej rozszerzonej, ponieważ wpisy dokonywane w ewidencji działalności gospodarczej nie podlegają ogłoszeniu.

Zasadę jawności materialnej wyrażają art. 14, art. 15 ust.1 i art. 16 ustawy o KRS. Stosownie do art. 15 ust. 1, od dnia ogłoszenia w Monitorze Sądowym i Gospodarczym nikt nie może zasłaniać się nieznajomością ogłoszonych wpisów. Jeżeli wpis do rejestru nie podlega obowiązkowi ogłoszenia w Monitorze Sądowym i Gospodarczym, zgodnie z art. 16, nikt nie może zasłaniać się nieznajomością treści wpisu w rejestrze, chyba że – mimo zachowania należytej staranności – nie mógł wiedzieć o wpisie.

Wprowadzenie tych dwóch odrębnych uregulowań jest konsekwencją podziału wpisów na podlegające i niepodlegające ogłoszeniu. Zasadą ustaloną w art. 13 ust. 1 jest, że wpisy do rejestru podlegają obowiązkowemu ogłoszeniu w Monitorze Sądowym i Gospodarczym, chyba że ustawa stanowi inaczej. W wypadku, gdy wpis podlega ogłoszeniu, nikt nie może zasłaniać się jego nieznajomością od dnia publikacji w Monitorze Sądowym i Gospodarczym. Zasada ta doznaje ograniczenia w okresie przejściowym, tj. w ciągu szesnastu dni od dnia ogłoszenia. W tym czasie istnieje nadal domniemanie znajomości wpisu, ale może zostać obalone, gdy osoba trzecia udowodni, że nie mogła wiedzieć o treści wpisu. W takim wypadku podmiot wpisany do rejestru nie może powoływać się na wpis wobec osoby trzeciej.

W art. 15 i 16 uregulowano zasadę powszechnej znajomości danych wpisanych do rejestru i ogłoszonych, gdy prawo tego wymaga. Skutkiem tej regulacji jest niemożność zasłaniania się nieznajomością tych danych, chyba że zachodzą okoliczności szczególne. Zasadzie tej odpowiadać musi niemożność powoływania się na dane, które, mimo że powinny, nie figurują w rejestrze. Taką zasadę ustanawia art. 14 ustawy o KRS, zgodnie z którym podmiot obowiązany do złożenia wniosku o wpis do rejestru nie może powoływać się wobec osób trzecich działających w dobrej wierze na dane, które nie zostały wpisane do rejestru lub uległy wykreśleniu z rejestru.

Jawność materialną ewidencji działalności gospodarczej określa art. 24 ust. 3 u.s.dz.g. Nie ma on odpowiednika w utrzymanych w mocy przepisach ustawy Prawo działalności gospodarczej, zatem w aktualnym stanie prawnym nie można jej

wiązać z ewidencją działalności gospodarczej. Zgodnie z art. 24 ust. 3 zdanie drugie u.s.dz.g., w sytuacji gdy dane wpisano do ewidencji niezgodnie ze zgłoszeniem przedsiębiorcy lub bez tego zgłoszenia, przedsiębiorca nie może zasłaniać się wobec osoby trzeciej działającej dobrej wierze zarzutem, że dane te nie są prawdziwe, jeżeli zaniedbał wystąpić niezwłocznie z wnioskiem o sprostowanie, uzupełnienie lub wykreślenie wpisu.

6. W art. 2 dyrektywy „o jawności” stwierdza się, iż Państwa Członkowskie podejmują niezbędne środki w celu zapewnienia obowiązkowej jawności w odniesieniu do spółek w stosunku co najmniej do następujących dokumentów i informacji:

- 1) aktu założycielskiego oraz statutu,
- 2) zmian powyższych dokumentów,
- 3) aktualnego tekstu zmienionego aktu założycielskiego lub statutu (po każdej zmianie tych dokumentów),
- 4) powołania, zakończenia sprawowania funkcji, jak też danych osób, które jako organ przewidziany w prawie albo członek takiego organu są upoważnione do reprezentowania spółki wobec osób trzecich oraz do reprezentowania jej w postępowaniu sądowym (wraz z informacją, czy osoby upoważnione reprezentują spółkę samodzielnie czy wspólnie) lub (i) uczestniczą w zarządzaniu, nadzorowaniu lub kontrolowaniu spółki,
- 5) co najmniej raz w roku kwoty kapitału subskrybowanego, jeśli akt założycielski lub statut wymieniają kapitał statutowy, chyba że jakiegokolwiek podwyższenie kapitału subskrybowanego wymaga zmiany statutu,
- 6) dokumentów księgowych za każdy rok gospodarczy,
- 7) każdej zmiany siedziby spółki,
- 8) likwidacji spółki,
- 9) orzeczenia sądu o nieważności spółki,
- 10) powołania likwidatorów i ich danych,
- 11) zakończenia postępowania likwidacyjnego i wykreślenia z rejestru.

Taki zakres ujawniania danych i dokumentów należy uznać za minimalny (w art. 2 dyrektywy użyto sformułowania „obowiązkowa jawność w odniesieniu do spółek w stosunku co najmniej do...”). Jest to, zatem pewien katalog dokumentów i da-

nych, które powinny być zawsze jawne²². Dyrektywa nie stawia barier ustawodawstwu krajowemu co do wprowadzenia dalej idących wymogów w zakresie danych, które muszą być ujawnione. Niemniej jednak ustala pewien standard, poza który ustawodawstwo krajowe wychodzić nie musi. Przyjąć więc można, iż dyrektywa wyznacza taki katalog danych i dokumentów, których ujawnienie jest wystarczające do ustalenia sytuacji prawnej i ekonomicznej spółki w zakresie, jaki jest niezbędny w celu zapewnienia bezpieczeństwa obrotu. Przypomnieć wypada, że dyrektywa dotyczy spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, akcyjnych i komandytowo-akcyjnych, zatem najbardziej złożonych, rozwiniętych w sensie kapitałowym i organizacyjnym. Jeżeli w przypadku takich spółek powyższy katalog danych uznać można za wystarczający, to w odniesieniu do mniej złożonych form organizacyjnych (np. spółki osobowe czy tym bardziej przedsiębiorca będący osobą fizyczną) będzie on z reguły za szeroki. Założenie to powinno być słuszne w większości wypadków, aczkolwiek nie można wykluczyć, iż w systemie prawnym i warunkach gospodarczych konkretnego państwa członkowskiego konieczne jest ujawnianie również innych danych, aby realnie chronić bezpieczeństwo obrotu. Wprowadzając jednak dalej idące wymogi, należy brać pod uwagę zasadę proporcjonalności²³.

7. W rozważaniach dotyczących jawności rejestrów przedsiębiorców, jako warunku koniecznego do zapewnienia bezpieczeństwa obrotu, dyskusyjny może być zatem zakres ujawnianych obowiązkowo danych, ich dostępność, sprawność funkcjonowania systemu, charakter organu prowadzącego rejestr czy procedury rejestracyjne. Problemem, który może budzić kontrowersje, jest istnienie obowiązku ujawniania dość szczegółowych informacji w kontekście prawa do prywatności, zwłaszcza osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą, ale również osób prawnych, których prywatność, jako dobro osobiste, doktryna – chociaż nie do końca zgodnie – dostrzega²⁴. Pewne zagrożenia można też zauważyć w kontekście ochrony innego dobra osobistego, jakim są dane osobowe. Wprawdzie nie można jednoznacznie stwierdzić, iż w katalogu dóbr osobistych mieszczą się dane osobowe jako oddzielne dobro osobiste, jednak poszczególne dane, stanowiące informację osobową w większości wypadków albo będą się pokrywać z określonym dobrem osobistym, jak np. nazwisko, albo składać się będą na sferę prywatności i tym sa-

22 I. Hykawy, Komentarz do pierwszej Dyrektywy Rady dotyczącej ogłaszania danych, ważności zobowiązań i nieważności spółek, (w:) *Prawo Wspólnot Europejskich a prawo polskie. Prawo gospodarcze* pod red. M. Safjana, Warszawa 2002, s. 95

23 Por. orzecznictwo Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości i Trybunału Konstytucyjnego, przykładowo: orzeczenie ETS z 22 października 1998 r. (sprawy połączone C-36/97 i C-37/97, ECR 1998, s. I-06337); orzeczenie ETS z 29 stycznia 1998 r. (C-167/96, ECR 1998, s. I-00281); orzeczenie ETS z 5 maja 1998 r. (C-157/96, ECR 1998, s. I-022211); orzeczenie TK z 12 lutego 1991 r., OTK 1991, poz. 1).

24 Por. J. Frąckowiak, (w:) *System prawa prywatnego. Prawo cywilne – część ogólna*, t. 1, Warszawa 2007, s. 1083 i powoływana tam literatura; A. Kubiak–Cyrul, *Dobra osobiste osób prawnych*, Kraków 2005, s. 188, P. Granecki, *Dobra osobiste w prawie polskim – zagadnienie dóbr osobistych osób prawnych*, PS 2002, nr 5, s. 10, A. Cieśla, *Prywatność osoby prawnej jako jedno z jej dóbr osobistych*, „Rejent” 2007, nr 4, s. 150.

mym stanowią jedno z dóbr osobistych²⁵. Zagrożenia te wydają się nasilać ze względu na wprowadzenie tego aspektu jawności formalnej rozszerzonej, który wynika z udostępniania niektórych danych za pośrednictwem Internetu oraz udzielania informacji drogą elektroniczną, co zdecydowanie rozszerza i upraszcza dostęp do danych rejestrowych. Problem ten należy rozpatrywać co najmniej w dwóch płaszczyznach: na gruncie prawa cywilnego w kontekście ochrony dóbr osobistych oraz na gruncie prawa publicznego w kontekście ustawy z 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych²⁶.

W kwestii ochrony prawa do prywatności Trybunał Konstytucyjny w swoim orzecznictwie zaprezentował jasne stanowisko. Uznając konstytucyjną rangę prawa do prywatności, podkreślił, że – podobnie, jak inne prawa i wolności jednostki – nie ma ono charakteru absolutnego i może podlegać ograniczeniom. Konieczne jest jednak, by ograniczenia te były wprowadzane w sposób czyniący zadość wymaganiom konstytucyjnym. Oznacza to m.in., że ograniczenie prawa bądź wolności może nastąpić tylko, jeżeli przemawia za tym inna norma, zasada lub wartość konstytucyjna, a stopień tego ograniczenia musi pozostawać w odpowiedniej proporcji do rangi interesu, któremu ograniczenie ma służyć²⁷. Podobnie widzieć należy problem ochrony danych osobowych. Kluczem do rozstrzygnięcia powyższych dylematów jest więc zasada proporcjonalności.

Odnosząc się do problemu ochrony danych osobowych na gruncie prawa publicznego, należy na wstępie podkreślić, że wprawdzie art. 7a ust. 2 ustawy Prawo działalności gospodarczej wyłącza ochronę danych osobowych przedsiębiorców, ale problem ten budzi pewne wątpliwości doktryny²⁸ w kontekście przepisów ustawy o ochronie danych osobowych. Sama ustawa nie rozstrzyga tego zagadnienia wprost ani w art. 2, ani w art. 6. Z uwagi na zasadniczą trudność pogodzenia ochrony, jaką gwarantuje ustawa o ochronie danych osobowych osobom fizycznym z obowiązkiem ujawniania danych przedsiębiorcy oraz zasadą jawności ewidencji działalności gospodarczej (art. 7a ust. 2 ustawy prawo działalności gospodarczej oraz art. 24 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej), wydaje się niemożliwe założenie, iż dane osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą podlegają w peł-

25 Por. A. Drozd, Zakres zakazu przetwarzania danych osobowych, PIP 2003, nr 3, s. 48.

26 Dz.U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 z późn. zm.

27 Orzeczenie TK z 24 czerwca 1997 r. K 21/96, a także powoływane w uzasadnieniu inne orzeczenia TK oraz orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

28 J. Barta, P. Fajgielski, R. Markiewicz, Ochrona danych osobowych. Komentarz, Kraków 2007, s. 348–349, A. Mednis, Ochrona danych osobowych. Komentarz, Warszawa 1999, s. 25; S. Grynchoff, P. Woźny, (w:) P. Woźny (red.), Ochrona danych osobowych w praktyce, Poznań 2000, s. 2; A. Mednis, Ustawa o ochronie danych osobowych w orzecznictwie sądowym – konsekwencje dla praktyki gospodarczej, (w:) X. Konarski, G. Sibiga (red.), Ochrona danych osobowych. Aktualne problemy i nowe wyzwania, Warszawa 2007, s. 228; A. Drozd, Ustawa o ochronie danych osobowych. Komentarz, Warszawa 2007, s. 46.

ni ustawie o ochronie danych osobowych²⁹. Jednakże zauważyć wypada, że sytuacja osoby fizycznej prowadzącej działalność gospodarczą jest dwoista. Nie zawsze występuje ona jako podmiot prowadzący działalność gospodarczą (przedsiębiorca). Występuje też w obrocie prawnym jako „osoba prywatna”, konsument. Zróżnicowanie sytuacji takich podmiotów podniósł Trybunał Konstytucyjny, m.in. w orzeczeniu z 24 czerwca 1997 r.³⁰

Zdaniem J. Barty, R. Markiewicza i P. Fajgielskiego³¹, istnieją racje dla stosowania do przedsiębiorców – osób fizycznych przepisów ustawy o ochronie danych osobowych. Podkreślają oni, iż bardziej rygorystyczne podejście skłaniałoby do różnego traktowania poszczególnych rodzajów danych dotyczących tego rodzaju podmiotów, zaś kryterium podziału stanowiłaby okoliczność, czy dane te związane są koniecznie z funkcjonowaniem podmiotu gospodarczego. Wydaje się, że w praktyce przeprowadzenie takiego podziału może okazać się niemożliwe. Podstawowe dane osobowe, jakimi niewątpliwie są imię i nazwisko oraz adres, są też danymi identyfikującymi przedsiębiorcę. Zgodnie z art. 434 k.c., firmą osoby fizycznej jest jej imię i nazwisko. Stosownie do art. 7b ust. 2 ustawy Prawo działalności gospodarczej (odpowiednio art. 27 ust. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej), zarówno firma, jaki i oznaczenie miejsca zamieszkania i adres podlegają zgłoszeniu do ewidencji działalności gospodarczej i są jawne. Zasada, według której firmą przedsiębiorcy będącego osobą fizyczną jest jej imię i nazwisko, wskazuje, że w aktualnym stanie prawnym nie jest w pełni zasadne stanowisko NSA przyjęte w wyroku z 28 listopada 2002 r.,³² według którego, jeżeli przedsiębiorca objął zakresem danych indywidualnych dotyczących firmy swoje dane osobowe, w sytuacji gdy dane te pokrywają się, nie może on jako osoba fizyczna domagać się ochrony swoich danych osobowych, które są wykorzystywane nie jako dane osobowe, lecz jako dane firmy. Decydując się na utożsamianie tych danych osobowych, godzi się tym samym na jak najszersze ich ujawnianie i słabszą ochronę. W istocie można przyznać, że decydując się podjąć działalność gospodarczą osoba fizyczna godzi się na ujawnianie pewnych danych osobowych, w zakresie niezbędnym do zapewnienia bezpieczeństwa obrotu. Jednakże nie może swobodnie kształtować swojej firmy. Musi ujawnić w niej imię i nazwisko. Musi też ujawnić miejsce zamieszkania i adres, niezależnie od tego, iż ujawnia miejsce wykonywania działalności gospodarczej i adres zakładu głównego, oddziału lub innego miejsca.

29 Por. Zajączkowska–Weremczuk, T. Białek, Ochrona danych osobowych przedsiębiorcy będącego osobą fizyczną, PUG 2007, nr 3, s. 20 i nast. Autorzy stawiają kategorię tezę, iż dane osobowe przedsiębiorców będących osobami fizycznymi nie podlegają ustawie o ochronie danych osobowych, co więcej ochrona taka nie jest ani możliwa, ani konieczna.

30 Sygn. Akt K 21/96.

31 J. Barta, P. Fajgielski, R. Markiewicz, *op. cit.*, s. 348.

32 II SA 3389/01, „Monitor Prawniczy” 2003, nr 3, poz. 99.

W konsekwencji należy przyjąć, że postulat rozdzielnego traktowania danych osobowych na podstawie wskazanego kryterium nie jest realny. Natomiast należy zgodzić się, iż korzystniejsze byłoby dopuszczenie przetwarzania danych o przedsiębiorcach będących osobami fizycznymi w zakresie związanym z prowadzoną przez te podmioty działalnością gospodarczą na nieco łagodniejszych zasadach, a nie całkowite wyłączenie stosowania przepisów ustawy o ochronie danych osobowych. Obecny stan prawny (wynikający z art. 7a ust. 2 ustawy Prawo działalności gospodarczej) może prowadzić do pozbawienia ochrony osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą także w zakresie niezwiązanym z prowadzoną działalnością (np. poprzez wykorzystywanie danych pochodzących z ewidencji działalności gospodarczej do różnych innych celów)³³. Niezależnie od tego, sformułowanie zawarte w art. 7a ust. 2, mimo swej kategoryczności, nie do końca jest jasne. Trafny wydaje się pogląd stwierdzający, że możliwość ujawniania danych osobowych przedsiębiorców zawartych w ewidencji działalności gospodarczej nie oznacza, że dane te mogą być rozpowszechniane przez organ ewidencyjny lub przetwarzane przez podmioty, które je uzyskały korzystając z jawności ewidencji. W tym zakresie mają zastosowanie przepisy ustawy o ochronie danych osobowych, mimo wyłączenia z art. 7a ust. 2³⁴.

Podniesione wątpliwości mogą pogłębić się po wejściu w życie przepisów regulujących nowe zasady funkcjonowania ewidencji działalności gospodarczej, tj. art. 23–45 ustawy z 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej³⁵. Powołana ustawa z jednej strony zdecydowanie rozszerza zakres danych przedsiębiorcy, które podlegają ujawnieniu (art.30 ust. 1), z drugiej zaś – nie zawiera przepisu będącego odpowiednikiem art. 7a ust. 2 ustawy Prawo działalności gospodarczej jako podstawy wyłączającej stosowanie przepisów ustawy o ochronie danych osobowych. Rozszerzenie zakresu ujawnionych danych oznaczać może, że jawne stają się dalsze informacje o osobie fizycznej będącej wprawdzie przedsiębiorcą, ale jednocześnie „osoba prywatną”, konsumentem. Część ujawnianych informacji ma znaczenie zarówno ze względu na prowadzenie działalności gospodarczej, jak i w sferze prywatnej, np. oprócz wcześniej wymienianych imienia i nazwiska oraz adresu, informacje o istnieniu lub ustaniu małżeńskiej wspólności ustawowej (art. 30 ust. 1 pkt 5), informacje o ograniczeniu lub utracie zdolności do czynności prawnych (art. 30 ust. 1 pkt 6).

W kontekście braku wyraźnego wyłączenia stosowania przepisów o ochronie danych osobowych w ustawie o swobodzie działalności gospodarczej, należy ocze-

33 J. Barta, P. Fajgielski, R. Markiewicz, *op. cit.*, s. 348.

34 C. Kosikowski, *Ustawa o swobodzie działalności gospodarczej. Komentarz*, Warszawa 2007, s. 115 i 122; A. Powalowski, (w:) A. Powalowski (red.), *Ustawa o swobodzie działalności gospodarczej. Komentarz*, Warszawa 2007, s. 137.

35 Powołane przepisy wejdą w życie – jak stanowi art. 1 pkt 3 ustawy z 2 lipca 2004 r. Przepisy wprowadzające ustawę o swobodzie działalności gospodarczej – 1 października 2008 r.

kiwać wskazania przez ustawodawcę, w jakim zakresie i na jakich zasadach ochrona danych osobowych takich podmiotów powinna być zapewniona.

Problem ochrony danych osobowych z dużo mniejszym natężeniem odnosi się do osób prawnych, w tym przedsiębiorców. Jednocześnie nie sposób nie zauważyć, iż w przypadku osób prawnych z zasady chodzi o ochronę nakierowaną na interes ekonomiczny, a nie – jak w przypadku osób fizycznych – dobra osobiste w ścisłym znaczeniu. Te ostatnie, z zasady postrzegane są jako wymagające dalej idącej ochrony. Niemniej jednak pewną ochronę zapewniają osobie prawnej przepisy o ochronie dóbr osobistych (art. 43 k.c.). Zdaniem J. Barty³⁶, dają one podstawę do – przynajmniej częściowej – ochrony „danych osobowych” osób prawnych (rozumianych jako informacja dotycząca osoby prawnej, którą można takiej zidentyfikowanej osobie przypisać).

Na gruncie prawa publicznego podstawy do ochrony danych osobowych osoby prawnej nie da się wyprowadzić z ustawy o ochronie danych osobowych, ponieważ zakres podmiotowy tej ustawy wyraźnie obejmuje tylko osoby fizyczne, a zakres przedmiotowy – dane osobowe osób fizycznych (art. 2 i 6). Nie oznacza to, że rozwiązanie to jest powszechnie aprobowane. Ochrona taka na gruncie konwencji międzynarodowych i dyrektyw Wspólnot Europejskich jest dopuszczalna³⁷, a doktryna, podkreślając, że model ochrony danych osobowych osób prawnych nie powinien być tożsamy z modelem wprowadzonym w interesie osób fizycznych (powinien być istotnie węższy), wskazuje na potrzebę zapewnienia takiej ochrony³⁸.

8. Podkreślić należy, że podnoszenie tych problemów w żadnym wypadku nie powinno stanowić podstawy do postulowania zniesienia rejestrów przedsiębiorców lub zasady jawności danych rejestrowych. Jednakże obowiązek ujawniania określonych danych o przedsiębiorcach, w zakresie niezbędnym do realizacji zasady bezpieczeństwa obrotu, nie powinien pozostawać w sprzeczności z potrzebą ochrony tych podmiotów w zakresie prawa do prywatności oraz ich danych osobowych. Należy zatem przyjąć taki model, w którym ujawnia się dane istotnie niezbędne z uwagi na bezpieczeństwo obrotu, natomiast w pozostałym zakresie zapewnia ochronę zarówno na gruncie prawa prywatnego, jak i publicznego. Szczególnie jest to istotne, gdy dotyczy osób fizycznych – bezpośrednio (przedsiębiorca jest osobą fizyczną) lub tylko pośrednio (przedsiębiorca jest osobą prawną, ale w rejestrze ujawnia się też dane dotyczące osób fizycznych, np. wspólników, osób pełniących funkcje w organach osoby prawnej). Kluczowe więc jest ustalenie, jaki zakres danych po-

36 J. Barta, P. Fajgielski, R. Markiewicz, *op. cit.*, s. 199.

37 *Ibidem*, s. 200–202.

38 *Ibidem*, s. 202–203.

winien być ujawniany, czy wszystkie dane wpisane w rejestrze powinny być objęte jawnością w najszerszej jej postaci.

Wydaje się, że konieczność wprowadzania daleko idących ograniczeń w zakresie praw i wolności charakterystyczna jest dla okresów przejściowych, okresów niestabilności gospodarki i prawa ją regulującego. Wraz z rozwojem i stabilizowaniem się gospodarki rynkowej, powinny umacniać się pewne pozytywne wzorce, a mechanizmy rynkowe w dużym stopniu eliminować patologię. Można więc założyć, że zakres ujawnianych danych nie powinien się zwiększać, wystarczy większa ich dostępność. W literaturze podkreślono, iż standard jawności zależny jest w szczególności od ilości danych objętych ewidencją oraz „techniki” ich udostępniania³⁹. Wydaje się, że wspomniana „ilość” powinna być rozumiana jako niezbędne minimum, natomiast „technika” udostępniania powinna oznaczać łatwość i niski koszt dostępu⁴⁰.

9. Na marginesie powyższych uwag nadmienić można, iż prawnie usankcjonowany obowiązek ujawniania danych o przedsiębiorcach nie zawsze wiąże się z bezpieczeństwem obrotu. Obowiązek ujawniania informacji, spoza katalogu danych ujawnianych w rejestrze, w innym celu niż zapewnienie bezpieczeństwa obrotu, wynika przykładowo z art. 4 ustawy z 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe⁴¹, jak również ustawy z 6 września 2001 o dostępie do informacji publicznej⁴², chociaż w tym ostatnim wypadku nie dotyczy ogółu przedsiębiorców, lecz głównie spółek z udziałem Skarbu Państwa lub jednostek samorządu terytorialnego⁴³. W wypadku ustawy o dostępie do informacji publicznej niewątpliwie obowiązek udostępniania informacji o przedsiębiorcy realizuje prawo do informacji wyrażone w art. 61 Konstytucji. Prawo to ograniczone jest do tych podmiotów, które gospodarują mieniem komunalnym lub majątkiem Skarbu Państwa. Wydaje się jednak, iż istnieje pewna sprzeczność w założeniu, iż podmioty takie mają uczestniczyć w konkurencyjnej grze rynkowej na równi z innymi przedsiębiorcami, natomiast mają mniejsze możliwości ochrony danych dotyczących prowadzonej przez nie działalności gospodarczej⁴⁴.

Obie powołane ustawy pozwalają przedsiębiorcy odmówić udzielenia informacji tylko w wypadku, gdy jest ona objęta tajemnicą lub narusza prawo do prywatności. Wobec zasadniczych wątpliwości co do zakresu pojęcia „tajemnica przedsię-

39 A. Powalowski, *op. cit.*, s. 137.

40 W odniesieniu do podmiotów, których bezpośrednio dotyczy (spółki z o.o., akcyjne i komandytowo-akcyjne) kwestia opłat za uzyskanie kopii całości lub jakiegokolwiek części dokumentów lub informacji, jest uregulowana w dyrektywie „o jawności”. Stanowi ona w art. 3 ust. 3, że opłata nie może przekraczać kosztów administracyjnych.

41 Dz.U. Nr 5, poz. 24 z późn. zm.

42 Dz.U. Nr 112, poz. 119.

43 Por. art. 4 ust. 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej.

44 E. Bieniek-Koronkiewicz, T. Machelski, Tajemnica przedsiębiorstwa spółki komunalnej a dostęp do informacji publicznej, „Rzeczpospolita” z 18 listopada 2005.

biorcy⁴⁵ oraz treści prawa do prywatności, zwłaszcza gdy chodzi o przedsiębiorcę, który nie jest osobą fizyczną, a w przypadku osób fizycznych trudność rozdzielenia sfery prywatności tego podmiotu jako osoby prywatnej i jako przedsiębiorcy, rozwiązanie to w praktyce musi prowadzić do konfliktu interesów przedsiębiorcy i żądającego informacji, np. dziennikarza.

Jeszcze innym przykładem, który prowadzi do ujawniania informacji szczególnie istotnych z punktu widzenia każdego przedsiębiorcy, bez związku z bezpieczeństwem obrotu, jest przepis art. 299b ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa⁴⁶. Przepis ten pozwala ujawnić informacje stanowiące tajemnicę skarbową. Może to nastąpić wyłącznie ze względu na ważny interes publiczny oraz gdy jest to konieczne dla osiągnięcia kontroli podatkowej lub postępowania podatkowego lub jeżeli ujawnienie tych informacji urzeczywistni prawo obywateli do ich rzetelnego informowania o działaniach organów podatkowych i jawności życia publicznego. Wydaje się, że celem tej regulacji jest w istocie ochrona wizerunku służb skarbowych w razie zarzutów stawianych w mediach, co zresztą podano w uzasadnieniu nowelizacji ustawy. Nie jest zasadne upublicznianie informacji, które w normalnym toku rzeczy stanowią tajemnicę skarbową, z zasady też tajemnicę przedsiębiorcy, mogą też naruszać jego prawo do prywatności, w celu urzeczywistnienia prawa obywateli do informowania o działalności organów podatkowych. Niewątpliwie doszło tu do naruszenia zasady proporcjonalności.

45 Podejmujący próbę analizy zakresu tego pojęcia powszechnie odwołują się do normatywnej definicji z ustawy z 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz.U. z 2003 r. Nr 153, poz.1503 z późn zm.). Przepis art. 11 ust. 4 powołanej ustawy stanowi, że przez tajemnicę przedsiębiorstwa rozumie się nieujawnione do wiadomości publicznej informacje techniczne, technologiczne, organizacyjne przedsiębiorstwa lub inne informacje posiadające wartość gospodarczą, co do których przedsiębiorca podjął niezbędne działania w celu zachowania ich poufności. Pomijając wątpliwości co do relacji pomiędzy pojęciami „tajemnica przedsiębiorcy” i „tajemnica przedsiębiorstwa” (takiego pojęcia używa ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji), powołany przepis budzi zasadnicze wątpliwości interpretacyjne, czego wyrazem jest bogate orzecznictwo, które dotyczy różnych aspektów prawa przedsiębiorcy do zachowania tajemnicy (por. przykładowo wyrok Sądu Antymonopolowego z 10 lipca 2002 r. (XVII Ama 78/01, Dz. Urz. UOKiK 2002/5/224), stwierdzający, że dane zawarte w PIT – 5 F–) są informacjami poufnymi i stanowią tajemnicę w rozumieniu art. 11 ust. 4 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji bez względu na to, czy przedsiębiorca podjął działania w celu ich utajnienia.

46 Dz.U. z 2005 r. Nr 8, poz. 60 z późn. zm.

SUMMARY

The subject of the above article is the controversy concerning over the obligation of revealing facts and figures regarding the enterprise. The principle of security and certainty of legal transactions requires an universal access to the information, that describe legal and economic situation of the enterprise. The proper registers are obliged to reveal the data concerning the enterprise. According to the first directive of the Council of the European Union of 9 March 1968, those registers may be kept by the courts, the administrative bodies, or the enterprises' self-governments. It should be assumed that the above mentioned directive sets the catalogue of data and documents, that are sufficient enough to determinate the legal and economic situation of the enterprise, essential to assure the security of commerce. The extension of the data, that are the subject of disclosure may raise some doubts. The issue of a duty to reveal some specific information, gives rise to controversy, especially if concerning privacy rights. Some threats may also be seen in the context of protection of other different personal goods, such as the personal data.

Signalising the problem should in no way endorse the demands of abolishing the registers of enterprises or the principle of the open access to the register data. However, the obligation to reveal some particular data of the enterprise, as long as required to fulfil the principle of the security of commerce, should not be in contradiction with a necessity of protection in terms of these subjects concerning the right to privacy and protection of personal details. Undoubtedly, it is possible to build a model that would both allow to disclose the data essential to assure from the security of commerce's point of view and that would also assure the proper security in terms of private as well as public law.